

Węgierscy komuniści nie chcą imigrantów

24 czerwca 2017

Węgierska Partia Pracujących opowiedziała się zdecydowanie przeciwko pomysłowi relokacji imigrantów z Bliskiego Wschodu na terenie państw Europy Wschodniej. Według komunistów nasz region ma wystarczająco dużo problemów, stąd nie powinien zgadzać się na postulaty zachodnioeuropejskich polityków.

Na swojej stronie internetowej komuniści z Węgierskiej Partii Pracujących (Magyar Munkáspárt) odpowiedzieli na pomysł zgłoszony przez niemiecką europoseł Skę Keller, która jest szefem frakcji Zielonych w Parlamencie Europejskim. Keller zaproponowała, aby do państw Europy Wschodniej przesiedlić całe syryjskie wioski, co rozwiązałoby problem niechęci bliskowschodnich imigrantów do osiedlania się w naszym regionie. Według europarlamentarzystki nie czuliby się wówczas osamotnieni w państwach, gdzie nie istnieje mniejszość muzułmańska.

Według węgierskiej skrajnej lewicy pomysł jest efektem tego, iż bogate państwa Europy Zachodniej nie wiedzą co zrobić z kwestią imigrantów, dlatego chcą załatwić problem przeludnienia poprzez przesiedlenie ich do Europy Wschodniej. Węgierska Partia Pracujących uważa jednak, że nasz region ma wiele innych problemów, dlatego nie może być mowy o budowaniu na jego terenie wiosek zamieszkiwanych przez przybyszy spoza Europy.

Niewielkie ugrupowanie powstało w grudniu 1989 r., założone przez część działaczy Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (MSZMP), którzy nie zaakceptowali odrzucenia ideologii komunistycznej przez jej następczynię w postaci Węgierskiej Partii Socjalistycznej (MSZP).

Na podstawie: Munkaspart.hu

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)